

Sygn. akt **IC 1320/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSO Alicja Fronczyk</b>
Protokolant:	sekr. sądowy Monika Śpionek

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **T. K. i C. K.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

### **o zapłatę**

I. Oddala powództwo;

II. Zasądza od powodów T. K. i C. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwoty po 3 600 zł. (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać od każdego z powodów T. K. i C. K. na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwoty po 463 zł. (czterysta sześćdziesiąt trzy złote) tytułem uzupełnienia brakujących wydatków sądowych.

Sygn. akt: IC 1320/14

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 28 listopada 2014 roku przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powódka T. K. domagała się zasądzenia kwoty 225.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, zaś powód C. K. wniósł o zasądzenie kwoty 225.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Powodowie wskazali, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla powódki T. K., kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla powoda C. K., kwota 75.000 zł tytułem odszkodowania dla powódki T. K., kwota 75.000 zł tytułem odszkodowania dla powoda C. K..

Uzasadniając swoje stanowisko wskazali, iż córka powodów – M. K. w dniu 23 stycznia 2013 roku prowadząc samochód osobowy marki O. (...) uległa śmiertelnemu wypadkowi, w wyniku zahaczenia i uderzenia w lewy bok i tył pojazdu przez (...) o nr. rej. (...). (...) z naczepą. Według argumentacji strony powodowej, na skutek śmierci córki powodowie doznali znacznych cierpień psychicznych. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie uznało zgłaszanych roszczeń i nie przyznało powodom odszkodowania, opierając się na dokumentacji i postanowieniach zgromadzonych przez Prokuraturę Rejonową w Świebodzinie (k. 4-8).

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 30 marca 2015 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, pozwany nie uznał powództwa co do zasady i wysokości. Pozwany podnosił, iż podczas likwidacji szkody zgromadzone zostały materiały pochodzące ze śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową pod sygn. 3 Ds. 48/13, z których wynika, że do wypadku doszło z winy kierującej samochodem marki O. (...) – M. K., a ustalenie powyższego determinuje brak odpowiedzialności pozwanego (k. 69).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 stycznia 2013 roku około godziny 16:48 na 267,5 km drogi krajowej nr (...) na skrzyżowaniu z ul. (...) w rejonie stacji paliw L. koło S. woj. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący zestawem ciężarowym S. M. M. jadąc drogą (...) od strony Z. w kierunku Ś. z prędkością ok. 81km/h, uderzył przednim lewym narożnikiem ciągnika siodłowego w środkową część lewego boku samochodu O. (...), którego kierująca M. K. wykonywała manewr skrętu w lewo z ul. (...) na drogę krajową (...) z zamiarem jazdy w kierunku Z. nie ustępując zestawowi ciężarowemu pierwszeństwa przejazdu (**dowód:** pisemna opinia biegłego specjalisty ds. rekonstrukcji wypadków drogowych K. P. k. 102-132, uzupełniająca pisemna opinia tego biegłego k. 163-175, wyjaśnienia ustne tej opinii złożone na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2016 roku k. 222-226, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 36-39).

W wyniku tego wypadku kierująca samochodem O. (...) poniosła śmierć podczas akcji reanimacyjnej (okoliczność niesporna)

Powyższy stan faktyczny wystarczający do wydania wyroku w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentu w postaci postanowienia Prokuratora Rejonowego w Świebodzinie oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych K. P.. Dowodom tym Sąd przydał moc dowodową

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Relacje prawne łączące M. M. jako kierującego zestawem ciężarowym – ciągnikiem (...) o nr rej. (...) z naczepą B. (...) o nr rej. (...) – za którego odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany zakład (...) - kierującą pojazdem mechanicznym marki O. (...) o nr rej. (...), ocenić należy w płaszczyźnie przepisu art. 435 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do treści § 1 art. 436 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Zgodnie z treścią art. 436 § 2 zdanie pierwsze k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Przepis art. 436 § 2 k.c. nakazuje stosować ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej, a więc przepisy art. 415 i n. k.c., do przypisania obowiązku naprawienia szkody posiadaczom mechanicznych środków komunikacji w przypadku uszczerbków powstałych wskutek zderzenia się mechanicznych środków komunikacji. Odpowiedzialność posiadaczy pojazdów zostaje więc złagodzona, ponieważ określa ją wówczas zasada winy.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności cywilnej w rozpoznawanej sprawie (art. 415 k.c.) jest wina posiadacza zestawu ciężarowego M. M. za zaistnienie wypadku z dnia 23 stycznia 2013 roku, która była przez pozwanego kwestionowana. Obowiązkiem procesowym powodów było zatem – w świetle treści art. 6 k.c. – udowodnienie winy kierującego zestawem ciężarowym. Tylko w sytuacji przypisania winy kierującemu ciągnikiem siodłowym z naczepą

za spowodowanie wypadku, w którym zginęła M. K. aktualne stałoby się merytoryczne badanie żądań zgłoszonych w tym procesie przeciwko ubezpieczycielowi posiadacza zestawu ciężarowego.

W postępowaniu przygotowawczym po wypadku z 23 stycznia 2013 roku przeprowadzone dowody, w tym z opinii biegłych, dały organowi karnoprocesowemu podstawy do uznania, że wyłączną winę za spowodowanie wypadku przypisać należy M. K.. Wynika to z uzasadnienia postanowienia z dnia 31 maja 2013 roku, w którym wskazano, iż bezpośrednią przyczyną powstania stanu zagrożenia i sytuacji wypadkowej było postępowanie kierującej samochodem O. (...) – M. K., która wyjechała z ulicy podporządkowanej na jezdnię drogi krajowej nr (...) w sytuacji, gdy miała możliwość i winna już zauważyć zespół pojazdów jadący od strony miejscowości Z., czym doprowadziła do zajechania srogi kierującemu zestawem ciężarowym. Organ procesowy ocenił, że zachowanie M. K. stanowiło rażące naruszenie zasady bezpieczeństwa obowiązującej w ruchu drogowym. Prokurator – za biegłymi – wskazał, że zachowanie kierującego ciągnikiem siodłowym S. z naczepą nie pozostawało w jakimkolwiek związku przyczynowym ze zderzeniem, ponieważ nawet gdyby prowadził on pojazd z prędkością dopuszczalną (70km/h), nie miał realnej, technicznej możliwości uniknięcia zderzenia z O. (...). Prokurator podkreślił jednocześnie, że stan techniczny ciągnika siodłowego i naczepy nie miały żadnego wpływu na zaistnienie wypadku. W konsekwencji tych ustaleń postępowanie karne zostało umorzone (k. 36-39). Jakkolwiek Sąd nie jest związany postanowieniem o umorzeniu postępowania, gdyż związanie Sądu cywilnego dotyczy wyłącznie ustaleniami karnego wyroku skazującego (art. 11 k.p.c.), to orzeczenie to będąc dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co w nim urzędowo zaświadczone. Z art. 244 k.p.c. wynika, że dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania korzystają z domniemania (obalalnego w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c. - por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130) zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy) (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 724/98, M. Praw. 2000, nr 11, s. 713; wyrok SN z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 90/10, LEX nr 603427; wyrok SN z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 187/10, LEX nr 667507).

Przyjmuje się, że samo wyrażenie przypuszczenia, iż dokument urzędowy może być niezgodny z prawdą, nie stanowi zaprzeczenia jego prawdziwości i nie podważa jego mocy dowodowej. Strona powinna bowiem udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił lub że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 247/01, LEX nr 75250).

Wobec twierdzenia powodów o tym, iż to kierujący ciągnikiem siodłowym z naczepą doprowadził do wypadku, w którym zginęła ich córka Sąd w procesie zasięgnął opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych posiadającego w tym zakresie wiadomości specjalne. Biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. K. P. w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy o sygn. 3 Ds. 48/13 wskazał, że pozwala on na przeprowadzenie analizy przebiegu wypadku w ograniczonym zakresie z uwagi na brak możliwości ustalenia przedwypadkowego toru ruchu samochodu, którym kierowała M. K.. Biegły podkreślił jednak, że w oparciu o notatkę urzędową zawierającą szkic miejsca wypadku, wzrokowego odczytu wykresówki tachografu ciągnika siodłowego, powypadkowe fotografie obu pojazdów i dowody osobowe może wyprowadzić wnioski o tym, iż stan zagrożenia spowodowała M. K. poprzez nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu M. M. kierującemu zestawem ciężarowym, czym w pełni przyczyniła się do powstania wypadku (k. 103-104). W opinii uzupełniającej pisemnej na k. 164 biegły po uzyskaniu dalszych dowodów z fotografii wykonanych przez Straż Pożarną kategorięcznie podał, iż M. K. była wyłącznym sprawcą przedmiotowego wypadku. K. P. uzasadnił przekonująco, że do wydania opinii nie jest celowe ani dokonywanie oględzin miejsca zdarzenia, gdyż można obejrzeć je za pomocą zdjęć satelitarnych, nie jest również konieczne przeprowadzenie kolejnych oględzin samochodu O., ponieważ wyniki takich oględzin nie spowodują zmiany wniosków opinii (k. 168). Biegły wskazał, że pojazd został przebadany przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w G., a wyniki tego badania zostały przedstawione w opinii nr (...) znajdującej się w aktach karnych, którymi dysponował biegły (k. 168). Dodatkowo biegły wyjaśnił, że z uwagi na deformację nadwozia pojazdu wynikającą z konieczności wycinania jego części w celu niesienia pomocy poszkodowanej kierującej, co jest widoczne na fotografiach w aktach karnych nie jest celowe aktualnie badanie uszkodzonego pojazdu (k. 168). Biegły

w sposób przekonujący odniósł się do zarzutów powodów dotyczących stanu ogumienia zestawu ciężarowego i jego wpływu na tor ruchu, a w konsekwencji spowodowanie wypadku podając, że stan ogumienia pojazdu członowego nie pozostawał w żadnym związku z wypadkiem. Wskazał, że gdyby nawet któraś z opon miała ponadnormatywne zużycie (do przyjęcia czego nie ma podstaw w świetle opinii biegłych z akt karnych i badania laboratoryjnego), i tak nie miałyby to wpływu na stateczność ruchu naczepy, ponieważ pozostałe 5 kół prowadziłyby tę naczepę po zadanych torze ruchu (k. 170). Biegły odrzucił również tezę powodów zasadzającą się na twierdzeniu o tym, że kierujący zestawem ciężarowym najprawdopodobniej „ścinał” łuk drogi, po której się poruszał i wyjaśnił, że teza ta nie znalazła żadnego potwierdzenia w dostępnym materiale dowodowym, a ponadto gdyby zestaw ciężarowy był prowadzony w pobliżu prawej linii krawędziowej, również mogłoby dojść do zderzenia pojazdów (k. 172). K. P. przedstawił symulację hipotetycznego przebiegu wypadku dla założeń wynikających z materiału dowodowego i dlatego uznał, że wyłącznym sprawcą wypadku była M. K. (k. 172-173).

Biegły wyjaśnił, że prędkość, z którą poruszał się M. M. (ok. 81-82km/h), jakkolwiek wyższa niż dopuszczalna w miejscu wypadku, w żadnym zakresie nie pozostaje w związku z wypadkiem, ponieważ nawet gdyby kierujący zestawem ciężarowym poruszał się z prędkością dopuszczalną – nie miał realnej możliwości ominięcia przeszkody, jaką stanowił pojazd kierowany przez M. K. (k. 170, k. 223). W toku wyjaśnień ustnych na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2016 roku biegły po raz kolejny podtrzymał tezę o wyłącznej winie kierującej pojazdem O. (...) za spowodowanie wypadku i ponownie podkreślił, że gdyby nawet kierujący S. z naczepą poruszał się z prędkością dopuszczalną na tym obszarze i tak doszłoby do zderzenia, co oznacza, że przekroczenie prędkości dopuszczalnej przez M. M. nie pozostawało w żadnym związku przyczynowo skutkowym z wystąpieniem wypadku (k. 223). Biegły wyjaśnił logicznie, że gdyby S. poruszała się prędkością mniejszą niż dopuszczalna, ok. 50-60km/h do wypadku mogłoby nie dojść, jednak podkreślił, że w warunkach panujących w chwili zderzenia nie było podstaw do uznania, że prędkość mniejsza niż dopuszczalna była jedyną prędkością bezpieczną. Wskazuje na to tor ruchu zestawu, który nie „wężykował”, a został dostatecznie utrwalony. Kierujący zestawem ciężarowym dojeżdżając do skrzyżowania nie był zobowiązany poruszać się z prędkością mniejszą niż dopuszczalna, ponieważ nic nie wskazywało na wystąpienie takiej sytuacji, jaka się pojawiła. Co istotne biegły wskazał, że z punktu widzenia prawa o ruchu drogowym nie wymagało wielkiej analizy, kto komu nie ustąpił pierwszeństwa i kto w związku z tym jest winien spowodowania wypadku (k. 223). Biegły ustosunkował się również do zastrzeżeń dotyczących położenia powypadkowego pojazdów, położenia odłamków oraz innego koloru lakieru na zderzaku O. (...) (k. 223-226). W sposób logiczny wyjaśnił, że M. K. najprawdopodobniej zatrzymała się na torze, po którym poruszał się zestaw ciężarowy, choć powinna była ustąpić mu pierwszeństwa, ponieważ skręcała z drogi podporządkowanej na drogę krajową (k. 224). W środkową część lewego boku samochodu uderzyła S., a potem O. przemieszczał się i zatrzymał w ustalonym miejscu. Biegły wyjaśnił, że nie jest regułą, iż na jezdni pozostają ślady w sytuacji uderzenia pojazdu w pojazd, a dodatkowo wytłumaczył, że nie jest potwierdzone, że gdy strzałka prędkościomierza zatrzyma się w określonym miejscu, to jest to wskazanie ostatniej prędkości pojazdu (k. 225).

Sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na podstawie art. 233 k.p.c. Swoistość tej oceny jednak polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu. Z jednej strony, konieczna jest kontrola z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i źródeł poznania, z drugiej - istotną rolę odgrywa stopień zaufania do wiedzy reprezentowanej przez biegłego (por. W. Ossowski, Uwagi o korzystaniu z biegłych w sprawach cywilnych, NP 1960 r. Nr 10, s. 1350). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (porównaj - orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991 r. Nr 11-12, poz. 300).

Tłumaczenie biegłego – w ocenie Sądu – nie zawierało luk nie dających się logicznie wytłumaczyć, lecz przeciwnie wszystkie wypowiedzi biegłego, zawarte zarówno w opinii podstawowej, uzupełniającej, jak również w wyjaśnieniach ustnych odznaczały się klarownością wywodu oraz kategorycznością wynikającą z wiedzy i doświadczenia biegłego.

Chociaż powodowie na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2016 roku przedstawili prywatną opinię rzeczoznawcy J. C., która w ich ocenie winna stanowić asumpt do dopuszczenia dowodu z opinii (...) Instytutu (...) (k. 249; 250), Sąd uznał, że treści zawarte w tym dokumencie prywatnym nie przekonują o nieprawidłowościach opinii biegłego sądowego K. P. i tym samym nie dezawuuują jej.

Z prywatnej opinii J. C. wynika, że materiał dowodowy eliminuje możliwość przeprowadzenia pełnej i jednoznacznej rekonstrukcji przebiegu wypadku (str. 36 tego dokumentu) oraz, że trudno rzeczoznawcy uwierzyć, że biegły K. P. nie posiada elementarnej wiedzy na temat wymogów ogumienia i stanu technicznego pojazdów (str. 50 tego dokumentu). Rzeczoznawca przedstawia bowiem pogląd o tym, że zarówno stan ogumienia, jak i stan techniczny zestawu ciężarowego mogły mieć wpływ na zaistnienie zderzenia. Jednak w ocenie Sądu, ten rzeczoznawca w ogóle nie odnosi się do prawidłowości jazdy M. K. i nie wskazuje, czy ona poruszała się prawidłowo, czy też naruszyła i ewentualnie jakie zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, a wskazuje jedynie na pewne elementy (stan ogumienia zestawu ciężarowego i jego wpływ na wypadek) mogące mieć wpływ na ocenę zachowania na drodze obydwu kierujących, a które w sposób szczegółowy opisane i ocenione zostały zarówno przez biegłego sądowego, jak też przez biegłych wydających opinię w postępowaniu karnym, jako nie pozostające w żadnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem. Brak jakichkolwiek nowych okoliczności, których wyjaśnienie i to za pomocą opinii instytutu mogłoby skutkować zmianą konkluzji opinii i w konsekwencji przypisaniem winy za spowodowanie wypadku kierującemu zestawem ciężarowym stało się podstawą oddalenia przez Sąd wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii (...) Instytutu (...), przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. M., E. M., M. G., M. W., A. K., K. K., E. K., A. Z., A. G., J. S. i o zwrócenie się do Państwowej Straży Pożarnej w S. o informację, kto przyjechał na interwencję w dniu zdarzenia i rozciął samochód O. (k. 246-251).

Według Sądu całkowicie wiarygodne i przekonujące dowody w postaci postanowienia Prokuratora Rejonowego z dnia 31 maja 2013 roku i opinii biegłego sądowego K. P. przekonują, że wyłączną winę za spowodowanie wypadku z dnia 23 stycznia 2013 roku ponosi kierująca O. (...) córka powodów – M. K.. Samo zaś niezadowolenie powodów z wniosków płynących zarówno z opinii biegłych wydających opinię w postępowaniu karnym, jak również opinii biegłego sądowego nie mogą stanowić wystarczającego powodu do dopuszczenia kolejnego dowodu z opinii biegłych, czy nawet instytutu.

W ocenie Sądu wobec nieudowodnienia przez powodów winy kierującego zestawem ciężarowym – zasadniczej przesłanki odpowiedzialności cywilnej pozwanego powództwo jako bezzasadne należało oddalić bez konieczności badania przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania (pkt I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98, 105 § 1 i 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone po połowie od każdego z powodów na rzecz pozwanego koszty procesu składa się wynagrodzenie jego fachowego pełnomocnika policzone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013, poz. 490) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) (pkt II wyroku).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę po 463 zł. tytułem uiszczenia kosztów sądowych obejmujących nieuiszczone wydatki w postaci wynagrodzenia biegłego (pkt III wyroku).